

Elżbieta Rudnicka-Fira

ORCID ID: 0000-0001-9533-7949

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ZAPOŻYCZENIA NIEMIECKIE W ŚLĄSKIM PROFESJOLEKCIE GÓRNICZYM PRZYSWOJONE NA GRUNCIE GWAROWYM

Przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu jest górnicza leksyka specjalna, jej regionalne zróżnicowanie potocznych odpowiedników terminów oficjalnych. Dotyczy zarówno pojęć fachowych (terminologii technicznej), jak również innego słownictwa związanego z realiami pracy górników (np. czynności, miejsc, osób itp.). Badane słownictwo występuje wyłącznie w języku mówionym, którym posługuje się ta grupa zawodowa w kontaktach indywidualnych, nieoficjalnych, w miejscu pracy, tj. w kopalniach węgla kamiennego na Śląsku¹. Mieści się ono w szerzej pojętej socjalnej odmianie języka – socjolekcie górnicznym, wyróżnionym

¹ Materiał badawczy pochodzący z ostatniej dekady XX wieku został zgromadzony na podstawie wywiadów z górnikami kopalni „Knurów” i „Szczygłowice”, należących do Gliwickiej Spółki Węglowej SA. Część materiału, głównie z kopalni „Knurów”, pochodzi z recenzowanej przeze mnie pracy magisterskiej Lindy Napieralskiej pt. *Profesjonalizmy w języku górników kopalni „Knurów”*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Aliny Kowalskiej w Instytucie Języka Polskiego UŚ w Katowicach w 1996 roku. Ponadto, baza materiałowa została uzupełniona na podstawie licznych wywiadów przeprowadzonych z pracownikami górnośląskich kopalń, w ramach moich zajęć dydaktycznych z dialektologii (w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach). Trzeba zaznaczyć, iż kopalnie te od 2009 roku zostały połączone pod nazwą KWK „Knurów-Szczygłowice” i od 2014 roku należą do Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (dzisiaj funkcjonuje już tylko jeden szyb „Paweł”, szyb „Piotr” został rozebrany; następuje gwałtowna restrukturyzacja kopalń na Górnym Śląsku, kopalnie likwiduje się stopniowo poprzez łączenie zakładów i unieruchamianie ich poszczególnych części). Na początku XXI wieku (lata 2000–2004) materiał został zweryfikowany i uzupełniony w niektórych kopalniach Katowickiego Holdingu Węglowego SA – KWK „Mysłowice-Wesoła”, „Murcki-Staszic” i KWK „Wieczorek”. Informatorami (wcześniej i później) byli wykwalifikowani pracownicy wymienionych kopalń (dołowi i powierzchniowi) z wykształceniem zasadniczym lub średnim zawodowym, w wieku 23–60 lat, pochodzący przeważnie z Górnego Śląska. Na potrzeby niniejszego opracowania weryfikacji materiału dokonano także później (w latach 2014–2016), zachowując podobne parametry badawcze.

przez Aleksandra Wilkonia w obrębie innych socjolektów [Wilkoń 1987: 97]. Tę właśnie grupę leksyki specjalnej (związanej z wykonywanym zawodem), którą górnicy posługują się w miejscu pracy, A. Wilkoń nazywa *profesjolektem* [Wilkoń 1987: 101–102] górniczym w odróżnieniu od socjolektu, którym porozumiewają się wraz ze swoimi rodzinami, sąsiadami w miejscu zamieszkania. *Profesjolekt* jest zatem definiowany jako wariant (odmiana) polszczyzny potocznej „o względnie czystej funkcji zawodowej”, realizujący formułę: potoczność + słownictwo specjalne [Wilkoń 1987: 101]. Jak twierdzi badacz, te potoczne odmianki realizują się „w fachowych rozmowach, dyskusjach, naradach, w procesie wytwarzania, a więc w konkretnych sytuacjach i aktach mowy” [Wilkoń 1987: 102].

Badania leksyki górniczej mają w Polsce dość długą tradycję. Zainteresowanie, zwłaszcza oficjalną terminologią techniczną, w tym też górniczą, zaczęło się już od okresu oświecenia. Istnieje obszerna literatura z tego zakresu (słowniki specjalistyczne, encyklopedie i inne opracowania), której nie sposób tu przytaczać². Trzeba jednak zwrócić uwagę na opracowania językoznawcze Stanisława Gajdy, m.in. na publikacje z lat 1976 czy 1977, które w badaniu górniczej leksyki specjalnej, a zwłaszcza terminologii oficjalnej, odgrywają doniosłą rolę.

W zgromadzonym materiale badawczym, liczącym ponad 500 profesjonalizmów, zgodnie z propozycją S. Gajdy można wydzielić pięć grup semantycznych: nazwy osób, czynności, narzędzi, miejsc i inne [Gajda 1976a]. Ponad połowę zebranych profesjonalizmów stanowią nazwy narzędzi, maszyn, urządzeń, ich części, materiałów itp., które zdecydowanie różnią się od terminologii oficjalnej – bardziej skomplikowanej, zwłaszcza w swojej strukturze (dłuższe formy, często całe zestawienia składniowe) [Gajda 1976a: 121–124]. Pozostałe grupy semantyczne zawierają podobną liczbę (po ok. 10%) badanych profesjonalizmów.

Należy dodać, że w potocznym języku górników na stanowisku pracy bardzo ważna jest szybka i precyzyjna komunikacja między użytkownikami profesjolektu. Jest to zrozumiałe, gdyż w ciężkiej pracy górnika połączonej z ryzykiem zagrożenia zdrowia, a nawet życia, nie ma czasu na posługiwanie się długimi, zawiłymi strukturami – liczy się czas, precyzja, dokładność, dobitność i konkretność wypowiedzi. Stąd dążność do ekonomii języka wśród rozmówców – krótkich i precyzyjnych sformułowań. Mają one często wyraz w uniwerbizacjach, abrewiacjach i innych zabiegach morfologicznych, słowotwórczych czy leksykalnych w procesie tworzenia i wzbogacania profesjolektu górniczego. Zasadniczym procesem nominacyjnym jest tu derywacja (derywaty morfologiczne, słowotwórcze, syntaktyczne, semantyczne i inne) oraz zapożyczenia z języka niemieckiego.

Jak się okazuje, zapożyczenia niemieckie (będące przedmiotem badań w niniejszym artykule) mają największy udział w procesie wzbogacania słownictwa

² Wymieńmy jedynie przykładowo: *Słownik górniczy niemiecko-polski* H. Lichtensteina [1871], *Słownik górniczy* S. Gismana [1949], *Słownik górniczy (znormalizowane nazwy i określenia)* M. Najberga i J. Luberta [1969].

w śląskim profesjolekcie górniczym (stanowią ponad 46%)³. Wiadomo bowiem, że obecność zapożyczeń niemieckich w języku mówionym mieszkańców Górnego Śląska jest uwarunkowana historycznie, związana z historyczną i polityczną przeszłością tych ziem⁴. W różnych bowiem okresach i z różnym nasileniem, począwszy już od XIV wieku, ziemie Górnego Śląska były pod panowaniem Czech, Węgier, Austrii, Prus, a także pod okupacją hitlerowskich Niemiec (wyzwolone 27 stycznia 1945 roku) [zob. Ćmała, Porwoł, Wieczorek 1985: 86 i in.]. Germanizacja tych terenów, zwłaszcza w zakresie szkolnictwa, zaczęła się już od najdawniejszych czasów, a nasiliła się za rządów kanclerza Bismarcka po zjednoczeniu Niemiec (od 1871 r.). Germanizowano nie tylko administrację, kościół, wojsko, ale także robotników pracujących w przemyśle. Tak więc w sytuacji pruskiego i hitlerowskiego nacisku, przemysłowy, zurbanizowany Górny Śląsk stał się terenem specyficznym pod względem językowym⁵. Obserwujemy tu od dawna ścieranie się śląskiej gwary z językiem niemieckim zarówno w codziennej, potocznej komunikacji, jak i na poziomie administracyjno-urzędowym [por. Lubaś 1987: 133; Zaręba 1974: 17–33]. Dopiero w latach dwudziestych, a w zasadzie od lat pięćdziesiątych XX wieku, teren Górnego Śląska podlega wpływowi polskiego języka literackiego.

W kontekście tak specyficznej sytuacji języka polskiego na Górnym Śląsku nie dziwi znaczny udział germanizmów w profesjolekcie górniczym, o czym pisałam już w innym artykule [Rudnicka-Fira 2013]. Słownictwo niemieckie na gruncie gwary śląskiej ulegało wszechstronnej asymilacji do polskiego systemu językowego – fonetycznego i gramatycznego [Zaręba 1966: 93]⁶, wzbogacając tym samym leksykę badanego profesjolektu.

Zwróćmy uwagę na przyswojenia fonetyczne – wyrazy niemieckie zostały przystosowane do śląskiej wymowy gwarowej, czasem z dość daleko idącymi zmianami. Widać to choćby na przykładach, w których niemiecka głoska *ä* została zastąpiona gwarowym *é* (w gwarze śląskiej wymawianym jako *y*), np. *gelynder*

³ Dla porównania: derywaty morfologiczne stanowią 27% badanego materiału, składniowe – ok. 2,5%, semantyczne (neosemantyzmy) – ok. 15%, o czym pisałam w odrębnych artykułach [zob. Rudnicka-Fira 2017, 2011].

⁴ O germanizmach w języku mówionym górnośląskich miast zob. też m.in.: Tambor 1998; Rudnicka-Fira 2008.

⁵ Alina Kowalska, omawiając specyficzną sytuację języka polskiego na Górnym Śląsku w drugiej połowie XIX wieku, dowodzi, że inteligencja polska znała wówczas wyłącznie język pisany (drukowany), a funkcję mówionego pełniła gwara [Kowalska 1982: 143].

⁶ Należy zwrócić uwagę, że procesy adaptacyjne dokonywały się na przestrzeni wieków, w różnych fazach rozwoju niemieczyny (a także polszczyzny). Trudno jest zatem dokładnie ustalić ich genezę i chronologię. Wymagałoby to specjalnych badań, co nie jest przedmiotem zainteresowań w niniejszym artykule. Dla potrzeb tego opracowania materiał językowy został zweryfikowany ze współczesnymi słownikami polsko-niemieckimi i niemiecko-polskimi, także ze słownikami gwary śląskiej i słownikami języka polskiego.

‘poręcz w lokomotywie’ < niem. *die Geländer* ‘poręcz’; *cyjler* ‘licznik mierzący np. prędkość jazdy klatki szybowej’ < niem. *der Zähler* ‘licznik’.

Podobnie, niemiecką głoskę ü (w różnych pozycjach wyrazowych) zastępuje rodzime *i* lub *y*, np. *biksa*, tech. ‘puszka’, niem. *die Büchse*; *ibergaba*, tech. przesyp ‘urządzenie służące do zrzutu nosiwa z jednego przenośnika na drugi’ [L: 250], niem. *die Übergabe* ‘oddanie, przekazanie’; *kibel*, tech. ‘buczek’ [L: 32] ‘głośnik sygnalizacji porozumiewawczej’, niem. *der Kübel* ‘kubel, wiadro’ (wykorzystano podobieństwo między przedmiotami); *firong(i)* lub *fierong(i)* (z obniżeniem artykulacyjnym przed sonorną), tech. prowadnice szybowe ‘stalowe obejmy na klatce służące do ich prowadzenia wzdłuż prowadnika w szybie’ [L: 239], niem. *die Führung*; też: *cyndra* ‘lont strzelniczy’ < niem. *der Zünder* ‘zapalnik’, zapłonnik’ [SNT, t. 2: 882].

Podwyższeniu artykulacyjnemu na gruncie gwary śląskiej uległa też niemiecka głoska *e*, zgodnie z gwarową jej realizacją jako *y* (é = *y*) lub *i* (é = *i*): *blynda* ‘część lampy odbijającej światło’, niem. *die Blende* ‘przesłona, przysłona’; *brymza* ‘hamulec np. przy przenośniku taśmowym, lokomotywie’, niem. *die Bremse*; *dryjer* ‘tokarz’ < niem. *der Dreher* czy *dryjować* ‘toczyć na tokarce’ < niem. *drehen* ‘toczyć’; *sztympel/sztompel*, tech. stojak drewniany ‘słupowy element obudowy stawiany jako bezpośrednia lub pośrednia podpora stropu’ [Gisman 1949: 316], niem. *der Stempel*, także: *biglajter* ‘pomocnik maszynisty elektrowozu’, niem. *der Begleiter* ‘towarzysz’; *sztajger/sztygar* ‘osoba dozoru ruchu na kopalni, sztygar’ < niem. *der Steiger* – w profesjolekcie funkcjonują obie formy, przy czym *sztygar* na gruncie polskim jest postacią starszą (średniogórnoniemieckie *-ei-* > *i/y*) [por. Korbut 1935: 27].

W charakterystycznych złożeniach powstałych prawdopodobnie przez połączenie dwóch rzeczowników niemieckich na gruncie gwary śląskiej (w profesjolekcie górniczym) doszło do podwyższenia artykulacji *a* realizowanego w gwarze śląskiej jak *o*. Por. przykłady typu: *fojerman* ‘członek kopalnianej straży pożarnej’ (< niem. *der Feuer* ‘ogień’ i *der Mann* ‘mężczyzna’) ⁷ czy *federmon* ‘ten, kto wydobywa węgiel, gw. fedruje, górnik’ (< niem. *fördern* ‘wydobywać’ i *der Mann* ‘mężczyzna’), także *wasyrwoga* ‘poziomica’, tech. poziomica (< niem. *das Wasser* ‘woda’ i *die Wagge* ‘waga’).

Przed spółgłoskami spółotwartymi następuje obniżenie artykulacyjne niemieckiego *i* > śl. gw. *e*, np. niem. *die Brille* ‘okulary’ realizowane są na gruncie gwary śląskiej jak *brele* (w profesjolekcie górniczym ‘okulary spawalnicze’), podobnie niem. *u* > rodzime *o*, por. np. niem. *die Führung* > *fierong/firong* (zob. wyżej), niem. *die Kupplung* ‘łączenie, sprzęganie, sprzęg’ [SNT, t. 1: 417] realizowane jest w gwarze śląskiej jak *kuplong* ‘element wozu służący do doczepiania go do innego

⁷ Nie można też wykluczyć, że podstawą tego złożenia mógł być istniejący w języku niemieckim rzeczownik złożony *der Feuerwehrmann* ‘strażak’, z pominięciem cząstki *-wehr-*.

kuplonga’, także niem. *der Schwung* ‘rozpęd, pęd, rozmach’ > śl. gw. *szwong* ‘rozpęd urządzenia lub wagonu’.

Częste są też uproszczenia geminat, np.: *knif* ‘umiejętność, sztuczka techniczna znana tylko fachowcom’ < niem. *der Kniff* ‘wybieg, fortel, wykręt, podstęp, sztuczka’; *sprosa* ‘szczeble w drabinie na ładowni’ < niem. *die Sprosse* ‘szczebel’; *mitag* ‘zmiana popołudniowa’, por. niem. *der Mittag* ‘południe’; *szipa* ‘duża łopata górnicza’, niem. *die Schippe* ‘łopata, szufla’ itp. oraz grup spółgłoskowych: *arbaj-tancug* ‘ubranie robocze’ < niem. *der Arbeitsanzug* ‘ubranie robocze, kombinezon’ (z redukcją *-s-*); *maszinhala* ‘hala maszyn’ < niem. *die Maschinenhalle* (zredukowane *-en-* bez żadnego znaczenia w polszczyźnie); *wasertur* ‘wieża ciśnień’ < niem. *der Wasserturm* ‘znacz. ts.’ (zanik wygłosowego *-m* oraz uproszczenie geminanty *-ss-*).

Wiele wyrazów niemieckich zostało przejętych z zachowaną, właściwą im fonytyką, jak np.: *dichtung* ‘uszczelka’ < *die Dichtung*; *luft* < niem. *die Luft* ‘powietrze’; *ring* ‘pierścień uszczelniający’ < niem. *der O-Ring* ‘pierścień samouszczelniający o przekroju okrągłym’ [SNT, t. 2: 529]; *szaber* < niem. *der Schaber* ‘skrobaczka, skrobacz’ (por. też *szabrować* ‘skrobać’).

W śląskim profesjolekcie górniczym występuje liczna grupa zapożyczeń w zakresie morfologii, którym towarzyszą przeważnie procesy słowotwórcze. Są to często derywaty od zapożyczeń [Witaszek-Samborska 1993: 16], a także motywowane podstawami niemieckimi, utworzone za pomocą rodzimych formantów typowych zarówno dla polszczyzny, jak i gwary śląskiej. Adaptacje morfologiczne zapożyczeń prowadzą do powstawania struktur hybrydalnych łączących elementy obce z rodzimymi. Są to struktury np.: z formantem *-ista*: *haszplista* ‘pracownik obsługujący *haszpel*’ (*haszpel* – gwarowy odpowiednik ogólnopolskiego terminu ‘kołowrót’ < niem. *die Haspel*); *-ik*: *dornik*, tech. ‘przebijak, punktak’ (por. germ. *dorn*) < niem. *der Dorn* [znac. ts., por. SNT, t. 1: 141]; *-ówa*: *blicówa* ‘kleszcze do rur, żabka’ – derywat od zapożyczenia *blicanga* (por. niem. *der Blitz* ‘pio-run, błysk, błyskawica’ i *die Zange* ‘kleszcze’); *hercówa*, tech. łopata górnicza, wgłębona, ‘duża łopata w kształcie serca’ [L: 151], por. niem. *das Herz* ‘serce’; *-ownia*: *markownia* ‘pomieszczenie, w którym znajdują się tablice ze znaczkami obecności załogi kopalnianej’, por. niem. *die Marke* ‘marka, numer, talon, żeton’ (por. germ. *marka*). Liczne są zapożyczenia utworzone za pomocą typowych dla gwary śląskiej formantów, jak np.: *-ok*: *holcok(i)* ‘buty drewniane’ (także *holcowy* z formantem *-ów(y)*, zob. wyżej), por. niem. *das Holz* ‘drewno, drzewo’; *szachciok* ‘ubranie robocze, ochronne, przeznaczone do pracy w wodzie’ (por. niem. *der Schacht* ‘szyb, sztolnia’); *ladok*, tech. nabijak, ‘kij służący do nabijania otworów strzałowych materiałem wybuchowym’ (niem. *laden* ‘nabijać’); *kuplok*, tech. spina, ‘dwuogniowy łańcuch do łączenia wozów kopalnianych starego typu, mających tzw. sprzęg zdejmowany’ [L: 286] – być może jest to wariant (derywat?) od germanizmu *kuplong* ‘element wozu służący do doczepiania go do innego kuplonga’

(por. też niem. *die Kupplung* ‘sprzęg, sprzęganie, łączenie’); *-ol*: *arbajciol* ‘ubranie robocze’ (także *arbajtancug*) – por. niem. *die Arbeit* ‘praca’; *krankol* ‘zwolnienie lekarskie L-4’ (też *rewir*) motywowany niem. *krank* ‘chory’; *-orz*: *szmyrkorz* ‘ten, kto ma ciągły kontakt ze *szmyrką* (smarem), mechanik’ (*szmyrka* to deminutivum od gwarowego *szmyra* z niem. *die Schmiere* ‘maż, smar’); *haszplorz* ‘pracownik obsługujący haszpel’ (zob. *haszplista*), także *-yrz*: *wachtyrz* ‘ten, kto wachtuje’ (= stoi na wachcie, pilnuje), ‘strażnik przy bramie kopalnianej’ (por. niem. *die Wacht* ‘warta, straż’). W gwarze śląskiej motywowany jest czasownikiem *wachtować* ‘trzymać straż, wartować, pilnować’⁸. Należy dodać, że formant *-erz* (tutaj gwarowa odmianka *-yrz*) wywodzi się z niem. *-er* charakterystycznego dla nazw wykonawców czynności [por. Nagórko, Budzyńska 1971: 6–7].

Warto zwrócić uwagę na charakterystyczną cząstkę *-k(a)* dla rzeczowników oraz przyrostek tematowy *-ować* dla czasowników biorących udział w asymilacji wyrazów obcych w polszczyźnie [zob. Nagórko 2007: 204]. W badanym profesjolekcie górniczym za pomocą cząstki *-k(a)* został przyswojony z niemieckiego m.in. wyraz *fajfka* (por. niem. *die Pfeife* ‘fajka’), mimo istniejącego polskiego odpowiednika *fajka*.

Podobnie zasymilowane zostały liczne czasowniki za pomocą formantu adaptacyjnego *-ować*, np.: *fedrować* ‘urabiać, wydobywać węgiel’ [SGŚl] < niem. *fördern* ‘wydobywać’; *blyndować* ‘świecić komuś w oczy, oślepiać’ < niem. *blenden* ‘oślepiać, zaślepiać’; *fajlować* ‘szlifować pilnikiem’ < niem. *feilen* ‘piłować, obrabiać pilnikiem’; *dryjować* ‘toczyć na tokarce’ < niem. *drehen* ‘toczyć, obracać, skręcać’ itp.

Tego typu wyrazy, jak twierdzi A. Nagórko, „nie są derywatami. Brak im motywacji słowotwórczej”, toteż cząstki *-k(a)*, *-ować* trudno uznać za sufiksy, „pełnią one funkcję czysto strukturalną, włączając nazwy obce o różnych rodzajach wygłosu do jednolitych wzorców odmiany. Zasymilowane w ten sposób struktury funkcjonują na równi z leksyką rodzimą” [Nagórko 2007: 204]. Widać zatem, że granica między adaptacją a derywacją jest płynna (ale por. też *szabrować* ‘skrobać’, derywat od funkcjonującego w profesjolekcie zapożyczenia niem. *szaber* < niem. *der Schaber* ‘skrobaczka, skrobacz’, także *zabrymzować* ‘zahamować’ – derywat pochodzi od czasownika niem. *bremsen* ‘hamować’, do którego został dodany polski prefiks *za-*; por też *brymza* ‘hamulec’ < niem. *die Bremse* (zob. niżej).

Liczne są też derywaty prefiksalne tworzone za pomocą polskich przedrostków dodawanych do funkcjonujących już w profesjolekcie niemieckich zapożyczeń czasownikowych, por. np.: *na-*: *naszpanować* ‘naciągnąć’ (czas dokonany od *szpanować* ‘naciągać’ < niem. *spannen* ‘wyciągnąć, naprężyć’; *wy-*: *wykipować* ‘przewracając wagonik, naczynie, wysypać jego zawartość (od *kipnąć* ‘wywrócić’ <

⁸ Czasownik ten nie jest notowany w słownikach języka polskiego, które uwzględniają tylko rzeczowniki *wachta*, *wachtowy* oraz *wachtowy* ‘odnoszący się do *wachty*’ (terminologia morską, żeglarską), por. m.in. Dubisz 2006, t. 4: 332.

niem. *kippen* ‘przechylić, wychylić, wywrócić’); *o-/Ao-* (labializacja): osztrabować/łosztrabować ‘rozeprzeć elementy obudowy’ (por. *sztraba* ‘rozpora podtrzymująca i napinająca linię nośną przenośnika taśmowego’, może od niem. *der Strebe* ‘podpora ukośna, zastrzał’); *roz-*: *rozfechtować* ‘rozpędzić’ < niem. *fegen* ‘pędzić’; *za-*: *zabrymzować* ‘zahamować’ < niem. *bremsen* ‘hamować’ (por. też germ. *brymza* ‘hamulec’), itp.

Wśród pożyczek niemieckich bardzo częste są przyswojenia fleksyjne na gruncie polskim, gwarowym. Końcówki niemieckie danego rodzaju są zastępowane przez odpowiadające im końcówki rodzime, następuje też zmiana rodzaju na gruncie polskim i dostosowanie do odpowiedniego paradygmatu odmiany. Na przykład niemieckie rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na *-e* zostały przejęte do gwary śląskiej z polską końcówką *-a* i włączone do żeńskiego paradygmatu odmiany: *tasza* ‘torba na lampę górniczą’ < niem. *die Tasche* ‘torba’; *gruba* ‘kopalnia’ < niem. *die Grube*; *wajcha* ‘zwrotnica kolejowa’ < niem. *die Weiche*, też ‘zwrotnica’; *bormaszina*, tech. ‘wierdarka’ < niem. *die Bormaschine*; *szwela* ‘podkład pod szyny’ < niem. *die Schwelle*; *kapa*, tech. stropnica, ‘element obudowy drewniany lub metalowy podtrzymujący skały stropu, podpierany stojakami bądź w inny sposób utrzymywany pod stropem’ [L: 295], niem. *die Kappe*; *keta*, tech. łańcuch ‘krótki łańcuch przenośnika zgrzeblowego’, niem. *die Kette*; *werksztela* ‘ładownia’ < niem. *die Werkstelle* i inne.

Podobnie rzeczowniki niemieckie zakończone na spółgłoski twarde dostosowano do rodzimego paradygmatu odmiany rzeczowników męskich twar-dotematowych – są to nie tylko rzeczowniki rodzaju męskiego, jak np. *szwong* ‘rozpęd urządzenia lub wagonu’ < niem. *der Schwung* ‘rozpęd, pęd, rozmach’, *ancug* ‘ubranie robocze’ < niem. *der Anzug* ‘ubranie, ubiór, garnitur’, *szpagat* ‘cienki sznurek’ < niem. *der Spagat*, *szpaner* ‘napinacz’ < niem. *der Spanner* ‘napinacz’, ale także rodzaju nijakiego: por. np. niem. *das Kesselhaus*, który przystosował się do polskiego paradygmatu męskiego *keselhals* ‘kotłownia’, *das Badehaus* jako *badehals* ‘łaźnia’ czy też niem. *das Ding* ‘rzecz’ przyswojony jako *dinks* (rodzaj męski) ‘uchwyt, przycisk, coś małego’. Do paradygmatu męskiego dostosowały się też niektóre rzeczowniki niemieckie rodzaju żeńskiego, np. funkcjonujący w profesjolekcie *haszpel* ‘kołowrót’ (rodzaj męski) < niem. *die Haspel*, *zol*, tech. ‘spąg’ (podłoga chodnika) < niem. *die Sole*, czy też *luft* ‘powietrze’ < niem. *die Luft* ‘powietrze’.

Wśród pożyczek niemieckich w profesjolekcie górniczym należy zwrócić uwagę na charakterystyczne złożenia powstałe na gruncie gwary śląskiej. Jest to jeden ze sposobów wzbogacania słownictwa (także w badanym profesjolekcie), nieznajdujący jednak miejsca w opracowaniach poświęconych sposobom adaptacji zapożyczeń w języku polskim. Złożenia te są oparte na podstawach niemieckich, utworzone zgodnie z regułami gramatyki niemieckiej, nie mają jednak wykładników interfiksalnych *-o-*, *-i/-y*, charakterystycznych dla polskich złożzeń i nie tworzą w niemczyźnie takich struktur. Por. m. in.: *geltak* ‘wyplata miesięczna’ < niem.

das Geld ‘pieniądze’ i *der Tag* ‘dzień’; *holcszuły* ‘buty drewniane’ < niem. *das Holz* ‘drewno’ i *der Schuh* ‘bucik, pantofel, obuwie’; *mitagszychta* ‘zmiana popołudniowa’ < niem. *der Mittag* ‘południe’ i *die Schicht* ‘szychta; *waszhals* ‘pralnia kopalniana’ < niem. *die Wäsche* ‘pranie’ i *das Haus* ‘pomieszczenie, dom’ (pralnia po niemiecku to *die Wäscherei*); *gumiband* ‘przenośnik taśmowy’ < niem. *das Gummi* ‘guma’ i *das Band* ‘taśma’; *blicanga* ‘kleszcze do rur; żabka’ < niem. *der Blitz* ‘piorun, błysk, błyskawica’ i *die Zange* ‘kleszcze’; *mutterhamer* ‘pomocniczy młot służący do wbijania gwoździ’ < niem. *die Mutter* ‘nakrętka’ i *der Hammer* ‘młot’; *waserwoga*, tech. ‘poziomica’ < niem. *das Wasser* ‘woda’ i *die Wage* ‘waga’; *szmyrszprica* ‘strzykawka do wtłaczania smaru w miejsca niedostępne’ < niem. *die Schmiere* ‘maź, smar’ i *die Spritze* ‘strzykawka’, itp.

Występują tu również ciekawe adaptacje niemieckich compositów, które bardzo silnie wrosły w gwarę śląską jako tłumaczenia z języka niemieckiego lub zasymlowały się jako specyficzne hybrydy, por. np.: *holcśruba* ‘wkręt do drewna’ < z niem. *die Holzschraube* ‘wkręt do drewna’ – pierwszy człon *das Holz* ‘drewno’, drugi: *die Schraube* ‘śruba’ (od dawna używana w języku polskim); *drechszejba*, tech. ‘obrotnica’ < niem. *die Drehscheibe*; *szwajsmaszyna*, tech. ‘spawarka’ < niem. *die Schweifmaschine*; *holcplac* ‘plac drzewa’ < niem. *der Holzplatz*; *cwangszyna*, tech. szyna oporowa ‘jedna z dwu szyn w rozjeździe, znajdująca się przy iglicach, do których iglica przylega po przestawieniu zwrotnicy na dany kierunek jazdy’ [L: 311] < niem. *der Zwang* ‘przymus’ i *die Schiene* ‘szyna’; *szpanśruba* ‘śruba napinająca’ (por. niem. *spannen* ‘naciągać, napinać’ i *die Schraube* ‘śruba’); *luftklapa* ‘wywietrznik’ (por. niem. *die Luft* ‘powietrze’ i pol. *klapa* w znac. ‘pokrywa, którą można podnosić i opuszczać’); *waserwoga* ‘poziomnica’ (< niem. *das Wasser* ‘woda’ i *die Waage* ‘waga’, w gwarze śląskiej *woga*).

Zapożyczeniem towarzyszą często zmiany semantyczne – dokonuje się zwykle zawężanie (specjalizacja) znaczenia lub jego przesunięcia. Adaptacje te dotyczą głównie warstwy terminologicznej, ale zdarzają się też w słownictwie z innych sfer życia codziennego. I tak np. zawężenie, specjalizację znaczenia obserwujemy w wyrazach: *brele* ‘okulary spawalnicze’ (z niem. *die Brille* ‘okulary’); *mitag* ‘zmiana popołudniowa’ (niem. *der Mittag* ‘południe’), *banhof* ‘dworzec kolejki podziemnej’ (niem. *der Bahnhof* ‘dworzec kolejowy’) czy *biglajter* ‘pomocnik maszynisty elektrowozu’ (niem. *der Begleiter* ‘towarzysz’). Przesunięcie znaczenia zaś nastąpiło w takich leksemach, jak: *pistola* ‘palnik’ (por. niem. *die Pistole* ‘pistolet’ – przypomina kształtem pistolet); *rewir* ‘zwolnienie lekarskie L-4’ (niem. *das Revier* ‘izba chorych w koszarach’); *ring* ‘odrzewia obudowy korytarzowej’ (niem. *der Ring* ‘pierścionek’); *forarbajter* ‘początkujący górnik’ (niem. *der Vorarbeiter* ‘brygadzysta, przodownik pracy’).

Jak widać z powyższego przeglądu, zapożyczenia niemieckie w śląskim profesjolekcie górniczym są wynikiem wszechstronnej i różnorodnej asymilacji leksyki niemieckiej do polszczyzny (gwarę śląskiej) i funkcjonują zgodnie z zasadami gramatyki rodzimej. Zaadaptowały się w śląskim systemie gwarowym nie tylko

morfologicznie, poprzez przybieranie rodzimych morfemów, ale włączały się również do polskich paradygmatów odmiany, przybierając odpowiednie końcówki fleksyjne. Dobrze też przystosowały się do specyficznego systemu fonetycznego i fonologicznego gwary śląskiej (przejmując np. jej charakterystyczne cechy, takie jak podwyższenia i obniżenia artykulacyjne, uproszczenia spółgłoskowe, labializacje itp.). Doskonała asymilacja zapożyczeń niemieckich w śląszczyźnie przejawia się też w tłumaczeniach wyrazów niemieckich, tworzeniu nowych struktur (charakterystycznych złożeń, hybryd itp.), a także w pewnych zmianach semantycznych (zawężanie, specjalizacja znaczeń lub ich przesunięcia).

Można się zgodzić ze słowami A. Zaręby, że „oddziaływanie języka niemieckiego nie wyparło i nie zniszczyło słownictwa rodzimego, które do dziś dnia jest trwałym elementem gwar śląskich [...]. Trwałość i żywotność polskiego zasobu leksykalnego oraz odporność gwar śląskich na wpływy obce uwydatniają zjawiska przyswojenia wyrazów obcych” [Zaręba 1966: 92–93], co zostało pokazane w badanym materiale.

Germanizmy w gwarze śląskiej paradoksalnie wręcz świadczą o jej polskości, co widać w stopniu przystosowania do polskiej wymowy (gwary śląskiej) – rodzimego systemu fonologicznego, także do polskiej fleksji (niemal wszystkie zapożyczone wyrazy niemieckie po przystosowaniu się do rodzimego systemu słowotwórczego odmieniają się według polskich paradygmatów fleksyjnych). Niewiele jest wśród nich cytatów. Najwięcej zapożyczeń niemieckich przystosowało się do gwary śląskiej w kilku różnych aspektach – wykazując jednocześnie adaptacje fonetyczne, morfologiczne i inne (np. *haszplorz*, *szwela*, *łosztrabować*) – są to pożyczki najsilniejsze.

Warto podkreślić, że „podstawowy zasób leksykalny tych gwar obejmujący główne dziedziny życia i kultury materialnej, społecznej i duchowej ludu śląskiego [w tym też badany profesjolekt górniczy – E.R.-F.] przetrwał po dziś dzień mimo wielowiekowych wpływów oraz oddziaływania języka i cywilizacji niemieckiej, mimo ograniczeń i administracyjnych zakazów posługiwania się językiem polskim” [Zaręba 1966: 94].

Przypomnijmy w konkluzji, że największy udział we wzbogacaniu profesjolektu górniczego na Górnym Śląsku mają zapożyczenia niemieckie, stanowiące niemal połowę badanego materiału. Wykazują silny związek z historią tych ziem, a zwłaszcza rozwojem branży górniczej, w której wpływy niemieckie były dość istotne. W śląskich kopalniach wykorzystywano bowiem nie tylko technologię, wiedzę i doświadczenie zawodowe niemieckich fachowców, ale także posługiwano się nomenklaturą niemiecką (nazwy narzędzi, urządzeń, szczebli hierarchii zawodowej itp.).

Należy także podkreślić, iż mimo zmieniającej się sytuacji geopolitycznej, gospodarczej, społecznej, kulturowej, profesjolekt górniczy na Śląsku, jako autonomiczny system komunikacyjny, utrzymuje się dobrze, dzięki głębokiemu zakorzenieniu w gwarę śląską, która bardzo mocno podtrzymuje tradycję.

Wykaz skrótów

germ.	– germański, germanizm
gw.	– gwarowy
in.	– inne
m.in.	– między innymi
niem.	– niemiecki
ok.	– około
pol.	– polski
por.	– porównaj
zob.	– zobacz
śl.	– śląski
tech.	– techniczny
ts.	– to samo
znaczn.	– znaczenie

Bibliografia

- Chodera J., Kubica S., 1984, *Podręczny słownik niemiecko-polski*, Warszawa.
- Czajkowski A., 1994, *Słownik gwary śląskiej*, Katowice [skrót: SGŚl].
- Cząstka-Szymon B., Ludwig J., Synowiec H., 2000, *Mały słownik gwary Górnego Śląska*, cz. I, wyd. drugie poszerzone i poprawione, Katowice [skrót: SGŚl].
- Ćmała B., Porwoł P., Wieczorek W., 1985, *Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego*, Opole.
- Dubisz S. (red.), 2006, *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa.
- Gajda S., 1976, *Górnictwo „wyróbisko”*. Z badań nad grupą leksykalno-semantyczną słownictwa górnictwa, „Język Polski”, z. 4, s. 264–274.
- Gajda S., 1976a, *Rozwój polskiej terminologii górnictwej*, Opole.
- Gajda S., 1977, *Analiza leksykalno-semantyczna górnictwej leksyki specjalnej (obudowa i transport)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej szkoły Pedagogicznej w Opolu. Językoznawstwo” VI, Opole s. 105–120.
- Gisman S., 1949, *Słownik górnictwej*, Katowice.
- Grzegorzyczkova R., Puzyńska J., 1979, *Słowotwórczość współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Koch Z. (red.), 1983, *Słownik naukowo-techniczny niemiecko-polski*, t. 1–2, Warszawa [skrót: SNT].
- Korbut G., 1935, *Niemczyzna w języku polskim*, Warszawa.
- Kowalska A., 1982, *Zróżnicowanie socjolektalne polszczyzny górnośląskiej w II połowie XIX wieku*, „Socjolingwistyka”, t. 4, Warszawa, s. 141–152.
- Leksykon górnictwej*, 1989, red. zbiorowa, Katowice [skrót: L].
- Lichtenstein H., 1871, *Słownik górnictwej niemiecko-polski*, Lwów.
- Lubaś W., 1987, *Kontakty językowe polsko-niemieckie na poziomie tekstu. Uwagi metodologiczne. Elementy niemieckie w miejskim języku przemysłowego Górnego Śląska [w:] Deutsch- Polnische- Sprachkontakte. Beiträge zur Gleichnamigen Tagung 10–13. April 1984 in Göttingen.* Herausgegeben von Alek Pohl und A. de Vincenz, Böhlau Verlag Köln Wien, s. 131–153.
- Nagórko A., 2007, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa.
- Nagórko A., Budzyńska A., 1971, *Formanty sufiksalne pochodzenia germańskiego i romańskiego w polszczyźnie dawnej i dzisiejszej*, „Językoznawca” nr 23/24, Lublin, s. 5–16.
- Najberg M., Lubert J., 1969, *Słownik górnictwej (normalizowane nazwy i określenia)*, Warszawa.

- Piprek J., Ippoldt J., 1990, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 1–2, Warszawa.
- Piprek J., Ippoldt J., 1992, *Wielki słownik polsko-niemiecki*, t. 1–2, Warszawa.
- Rudnicka-Fira E., 2008, *O germanizmach w języku mówionym mieszkańców miast śląskich raz jeszcze (na przykładzie Rybnickiego Okręgu Przemysłowego)* [w:] *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz, s. 147–162.
- Rudnicka-Fira E., 2011, *Jeszcze o profesjonalizmach górniczych (neosemantyzmy)* [w:] *Odmiany stylowe polszczyzny – dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 253–264.
- Rudnicka-Fira E., 2013, *Germanizmy w śląskim profesjolekcie górniczym*, „Miscellanea Slavica Monasteriensia”. Gedenkschrift für Gerhard Birkfellner, gewidmet von Freuden, Kollegen und Schülern. Hg. v. Bernhard Symanzik, Berlin, s. 433–446.
- Rudnicka-Fira E., 2017, *Profesjolekt górniczy w dobie przemian cywilizacyjnych (morfologiczne i syntaktyczne sposoby jego wzbogacania)* [w:] *Socjolekt – idiolekt – idiostyl. Historia i współczesność*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 273–288.
- Szymczak M. (red.), 1978–1981, *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa.
- Tambor J., 1998, *Germanizmy w gwarze śląskiej – stopień przyswojenia*, „Prace Językoznawcze”, t. 25: *Studia historycznojęzykowe*, red. O. Wolińska, Katowice.
- Witaszek-Samborska M., 1993, *Zapożyczenia z różnych języków we współczesnej polszczyźnie (na podstawie słowników frekwencyjnych)*, Poznań.
- Wilkoń A., 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wilkoń A., 1988, *Typologia socjolektów*, „Socjolingwistyka”, t. 8, Wrocław.
- Zaręba A., 1966, *Polskość Śląska w świetle słownictwa*, „Język Polski” XLVI, z. 2, s. 85–94.
- Zaręba A., 1974, *Śląsk w świetle geografii językowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

GERMAN BORROWINGS IN A SILESIAN MINING SOCIOLECT ASSIMILATED ON THE BASIS OF DIALECT

Summary

The subject of research in this study are German borrowings, which constitute the largest (over 46%) share in the Upper Silesian mining sociolect. The German vocabulary on the basis of the Silesian dialect underwent a comprehensive assimilation to the Polish grammatical system, enriching the vocabulary of the studied sociolect. Attention is drawn to the characteristic acquisition to the Silesian phonetic and morphological system. The loans in the field of morphology are accompanied by various word-formation processes – interesting derivatives are derived from borrowings, as well as derivatives motivated by German basics, created using native (often characteristic dialect) formants. Among German loans, there are also inflections on Polish (dialectal) ground – German nouns adapt to native varieties of paradigms. The article also presents characteristic assemblies created on the basis of the Silesian dialect and interesting adaptations of German composites, which have strongly grown into the dialect of Silesia as translations of German or assimilated as specific hybrids. Borrowings are often accompanied by semantic changes (narrowing, specialization of meanings or their shifting).

The analysis of the material in this sketch proves that the Germanisms in the Silesian dialect paradoxically refer to its Polishness, which can be seen in the degree of their adaptation to the Polish (dialectic) pronunciation – the entire grammatical system.

Key words: mining profession, Upper Silesia, Silesian dialect, German borrowings, phonetic, morphological, inflexive adaptations, hybrids, Germanisms